

Drugi raz wybiorą wójta

Data publikacji: 17.03.2003 0:00



brak zdjęcia

Ubiegłoroczne wybory wójta w Istebnej są nieważne - tak zdecydował katowicki Sąd Apelacyjny. Na razie jednak nie wiadomo, kiedy istebniańscy górale wybiorą nową władzę. Przypomnijmy, że wieloletnia wójt Danuta Rabin wygrała w I turze 27 października ubiegłego roku, ale ledwie dwoma głosami. Gdyby nie one, w Istebnej wójtem zostałby Jerzy Michałek. To właśnie on zakwestionował liczenie głosów w obwodowej komisji nr 4 w Koniakowie, gdzie, jak twierdzi, cztery oddane na niego głosy zostały zakwalifikowane jako nieważne. Przez to Rabin została wójtem w I turze.

Michałek wniósł wyborczy protest, ale bielski Sąd Okręgowy odrzucił go argumentując, że to komisja a nie sąd jest od liczenia głosów. Tym samym wybory zostały uznane za ważne. Jednak Michałek nie poddał się i odwołał się do wyższej instancji. Katowicki Sąd Apelacyjny uznał jego racje i w ubiegłym tygodniu wybory unieważnił.

Teraz akta sprawy muszą wrócić do Bielska, stąd zostaną wysłane w kilka miejsc, między innymi do wojewody. - To on zarządza wybory w terminie 7 dni od zakończenia postępowania sądowego. Ale na razie żadne dokumenty do wojewody nie trafiły, dlatego decyzji nie mógł podjąć - powiedział nam jego rzecznik Krzysztof Mejer.

Wybory powinny odbyć się w ciągu miesiąca od decyzji Lechosława Jarzębskiego. Michałek mówi, że w nich wystartuje, Rabin czeka z decyzją na uzasadnienie sądowego rozstrzygnięcia.